

Honory dla Bon Jovi - podczas ceremonii w Cleveland zagrają w oryginalnym składzie

Podczas wprowadzenia Bon Jovi do rock'and'rollowego hallu sławy 14 kwietnia w Cleveland grupa ma zagrać w oryginalnym składzie. Po długiej przerwie wystąpią na scenie także Alec John Such oraz Richie Sambora i wykonają wspólnie kilka nagrań najprawdopodobniej z początkowego okresu działalności. Grający na basie Alec John Such opuścił zespół w 1993 r., a gitarzysta Richie Sambora zdecydował się na niezależne muzyczne wojaże w 2013 roku. Teraz połączą siły jak za starych najlepszych czasów dołączając do Jona Bon Joviego, perkusisty Tico Torresa oraz klawiszowca Davida Bryana. W wywiadzie dla Billboardu Torres powiedział: - Ucieszyłem się niezmiernie, kiedy usłyszałem w moim telefonie głos Aleca. Mamy za sobą kawał fajnej muzycznej historii ważnej dla nas, ale także dla fanów, którzy przez lata towarzyszyli nam na koncertach. Jestem podekscytowany, że zagramy razem. Amerykański zespół od powstania w 1983 roku wydał 13 płyt studyjnych, a Bon Jovi, Torres i Bryan są aktualnie w trasie promującej wydany przed dwoma laty album 'This House Is Not For Sale'. Wydali też ostatnio trochę nowego materiału niejako równolegle do koncertów, a singiel 'When We Were Us' - 'Kiedy byliśmy sobą' podobno został zainspirowany właśnie ceremonią wprowadzenia grupy do zaszczytnego grona wykonawców, którzy mieli swój udział w kształtowaniu 'światowej historii rocka'. Usłyszawszy informację o honorach dla zespołu, Jon Bon Jovi nie krył satysfakcji: - Nie posiadam się ze szczęścia, jestem dumny i pełen pokory za to, że nasz dorobek został tak doceniony. W ciągu ostatnich 12 miesięcy, kiedy analizowano dorobek innych do tego zaszczytnego wyróżnienia, w pokonanym polu Bon Jovi pozostawili m.in. Radiohead, Kate Bush, Depeche Mode, Eurythmics oraz Judas Priest, także powodów do dumy rzeczywiście jest sporo. Organizowana po raz 33. ceremonia odbędzie się 14 kwietnia w Public Auditorium w Cleveland w stanie Ohio. Czy w oryginalnym składzie Bon Jovi zdecydują się na większą współpracę, nie wiadomo.